

Ambicje lokalne

Radni powiatu radomskiego przyjęli stanowisko w sprawie przyłączenia części terenów gmin do miasta Radom. Zaskoczenia nie ma – większość rajców była przeciwna.

str. 3

Wizja innej Polski

Adrian Zandberg, kandydat Raczem na prezydenta RP spotkał się w niedzielę z mieszkańcami Radomia. W Amfiteatrze mówił m.in. o wyższych nakładach na ochronę zdrowia, bezpieczeństwie energetycznym, wymiarze sprawiedliwości czy potrzebie rozbicia „PO-PiS-owego pustosłowa”.

str. 4

Zasłużeni nagrodzeni

Dr Ewelina Leonarda Pierzyńska-Jelska – wieloletnia kierowniczka Biura Wystaw Artystycznych oraz Michał Budzisz – artysta plastyk i animator kultury otrzymali Radomską Nagrodę Kulturalną za całokształt twórczości. Marek Ziółkowski – autor książki „Błokowska Radomia” z kolei został laureatem Nagrody im. św. Kazimierza. Najlepsza zaś w XII Teście Wiedzy o Radomiu okazała się drużyna Klubu Turystyki Rowowej PTTK „Orkan” Radom.

str. 6-7

Lechia pokonana

Radomiak Radom w 25. kolejce PKO BP Ekstraklasy pokonał u siebie Lechię Gdańsk 2:1. Świetny mecz rozegrał Marco Burch, który zanotował gola i asystę. „Zieloni” mają już osiem punktów przewagi nad strefą spadkową. Teraz przed piłkarzami przerwa ze względu na mecze reprezentacji.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 943 PIĄTEK – CZWARTEK 21-27 MARCA 2025

NAKŁAD 10 000

Pierwszy dzień wiosny

Fot. Szymon Wykrota



Początek tej astronomicznej różni się nieco od kalendarzowej. Pierwszy dzień kalendarzowej wiosny zawsze przypada na 21 marca. Astronomiczny początek tej pory roku zaś zależy od momentu, kiedy Słońce przechodzi przez punkt Barana. Mówimy wtedy o równonocy wiosennej – dzień i noc mają wtedy tę samą długość. W tym roku astronomiczna wiosna rozpoczęła się 20 marca o godz. 10.01 czasu polskiego.

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne

Nasze **TARGOWISKO**

KUPCY ZAPRASZAJĄ

UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Dzieje się!

Piątek, 21 marca

➔ **II Festiwal Piosenek Wojciecha Młynarskiego „Strasznie lubię Cię, piosenko”.** Wydarzenie odbędzie się o godz. 11 w Domu Kultury „Idalin”. W ramach festiwalu młodzi artyści zaprezentują interpretacje utworów Wojciecha Młynarskiego, znanego z błyskotliwych tekstów i satyrycznej wrażliwości. Wstęp wolny.

➔ **Spotkanie z podróżnikiem.** O godz. 17 w Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej (ul. Kusocińskiego 13) odbędzie się spotkanie z podróżnikiem Tomaszem Biedrzyckim. Opowie on o swojej wyprawie do Japonii, ilustrując relację zdjęciami i ciekawymi historiami z Dalekiego Wschodu.

➔ **Miastotwórczość.** O godz. 18 w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się promocja najnowszego, siódmego już, numeru czasopisma „Miastotwórczość” i spotkanie z autorami. Pismo poświęcone jest kulturze miejskiej, architekturze i współczesnemu życiu społecznemu. Wstęp wolny.

Sobota, 22 marca

➔ **Spektakl w Powszechnym.** Teatr Powszechny zaprasza o godz. 18 na Dużą Scenę na spektakl „Małżeństwo



z kalendarza”. To jedna z najlepszych komedii Franciszka Bohomolca – wybitnego autora, tłumacza i publicysty, należącego do grona twórców polskiego oświecenia. Jedną z najlepszych, jeśli nie najlepszą, a jednak nie znaną tak szeroko jak jego „Pijacy”. O tyle to dziwne, że tak jak przez stulecia nie zdezaktualizował się jakże oczywisty temat „Pijaków”, tak nie na aktualności – a co za tym idzie – uniwersalności nie straciło „Małżeństwo...” będące krytyką polskiej ksenofobii i szowinizmu. Wstęp płatny.

➔ **Koncert Old Breakout.** O godz. 19 w Domu Kultury „Idalin” rozpocznie się koncert zespołu Old Breakout w ramach inauguracji trasy „Rzeka dzieciństwa” – muzycznej podróży do źródeł polskiego bluesa. Old Breakout to kultowy zespół, który przez lata tworzył historię polskiego bluesa, łącząc energię rocka z bluesową duszą. Ich muzyka to hołd dla klasyki gatunku oraz nowoczesne podejście do brzmienia, które wciągnie każdego fana dobrego grania. Wstęp płatny.



Przedprzedaż biletów (do 21 marca): kasa DK Idalin – 110 zł (normalny), 100 zł (karta seniora), na www.kupbilecik.pl – 110 zł. W dniu koncertu w kasie DK Idalin: – 150 zł, na www.kupbilecik.pl – 150 zł.

Niedziela, 23 marca

➔ **Ostatnie spotkanie z wystawami.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 12.30 na ostatnie spotkanie z wystawami „Fiołki nie są miłością” Natalii Rybki i „Dziękuję wam, drogie koszmary” Anny Czarnoty. W ramach finału odbędzie się oprowadzanie z udziałem

artystek. Wspólnemu zwiedzaniu będą towarzyszyły komentarze kuratorskie Pawła Witkowskiego. Natalia Rybka (ur. 1988) – absolwentka Akademii Sztuk



Pięknych w Katowicach, gdzie zrealizowała dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Andrzeja Tobisa oraz prof. Antoniego Kowalskiego na kierunku malarstwo. Obecnie mieszka i tworzy na Śląsku. Anna Czarnota (ur. 2000) – malarzka. Obecnie jest studentką piątego roku i przygotowuje się do obrony dyplomu w Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie.

➔ **Warsztaty „Gel printing”.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 12.30 na warsztaty dla dorosłych. Uczestnicy odkrywać będą technikę graficzną, o nazwie gel printing. Ta zyskująca na popularności technologia pozwala na transfer dowolnego zdjęcia na papier przy użyciu specjalnej, żelowej płytki. Prosta w użyciu, ale wymagająca odrobiny wprawy technika, wprowadzi użytkowników w tajniki grafiki warsztatowej. Zapisy pod numerem telefonu: 884 320 030. Udział płatny – 25 zł od osoby.

➔ **Dla miłośników historii.** O godz. 15 w Kamienicy Deskurów odbędzie się wydarzenie integracyjne „Stacja Retro Integracja”. Spotkanie dla miłośników historii, przedmiotów vintage i dawnych tradycji, podczas którego uczestnicy będą mieli okazję obejrzeć unikalne eksponaty oraz wziąć udział w rozmowach o minionych czasach.

➔ **Po raz 150.** O godz. 19 na Scenie Kameralnej Teatru Powszechnego będzie można zobaczyć monodram Izabeli Brejtkop „Mój boski rozwód”. To utwór na zaskakujących sytuacjach, śmiesznych tekstów i wzruszających momentów historia Angeli, sympatycznej kobiety w średnim wieku, która nagle po latach spokojnego, ułożonego życia musi zmierzyć się z całkowicie nową dla siebie sytuacją – odejściem męża. Wstęp płatny.

Poniedziałek, 24 marca

➔ **Czytanie performatywne.** Reatr Powszechny zaprasza o godz. 18 na wyjątkowe wydarzenie – czytanie performatywne tekstu na podstawie reportażu Agaty Romaniuk „Krótko i szczęśliwie. Historie późnych miłości”. Czy miłość to uczucie, które łączy tylko młodych ludzi? Czy jest możliwa w późnym wieku? Czytanie performatywne „Nie za późno!” zbudowane z fragmentów reportażu Agaty Romaniuk przybliży nam romantyczne zapiski, seniorskie dylematy o zakochaniu, bliskości, uczuciach, które dadzą punkt wyjścia do rozmowy o budowaniu relacji w każdym wieku, w różnych sytuacjach, nawet tych najróżniejszych. Czy dyktat młodości to twór współczesnej kultury masowej? Czy nie jest tak, że prawdziwe historie, relacje międzyludzkie, wyrywane się z kryteriów jakiegokolwiek wieku i czasu? Spektakl wyreżyserował Michał Pabian, a czytać będą: Izabela Brejtkop, Joanna Jędrejek-Jackowska, Natalia Samojlik, Joanna Zagórska, Filip Łannik i Tomasz Wóltański. Po czytaniu organizatorzy zapraszają na rozmowę z twórcami i widzami. Scena Kotłownia. Wstęp 5 zł.

MK, NIKA

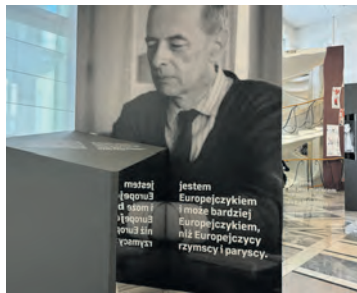
Gombrowicz na Sorbonie

Przygotowana przez Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli wystawa „Gombrowicz. Ja, Europejczyk” otwarta została na Uniwersytecie Paryskim.

Ekspozycja została przygotowana przez wsolską placówkę, z inspiracji Rity Gombrowicz, wdowy po pisarzu oraz Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, marszałkini Senatu RP, w związku z obchodami Roku Gombrowiczowskiego. Autorami scenariusza są prof. Anna Spólna i Tomasz Tyczyński, koncepcję plastyczną przygotował Adam Orlewicz, ubiegłoroczny laureat konkursu DNA Paris Design Awards 2024.

– Wystawa pokazuje relacje Gombrowicza z europejskością i polskością, dalekie od stereotypów, nieoczywiste i krytyczne. Autorzy przypominają, że pisarz był niepokornym prowokatorem i indywidualistą, a jego stosunek do narodu, społeczeństwa, tradycji czy polskości i europejskości ukształtowany został przez doświadczenia długiej emigracji – mówi Robert Utkowski z Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli.

Od września ubiegłego roku ekspozycja pokazywana była w Senacie RP, potem gościła m.in. w Auditorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego



Fot. Robert Utkowski / Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli

oraz w Łodzi, dzięki współpracy z łódzkim Domem Literatury i Muzeum Książki Artystycznej. Wernisaż na Université de Paris, popularnie zwanym Sorboną, odbył się w ostatni wtorek, w ramach „Tygodnia kultur środkowoeuropejskich”, organizowanego na tej uczelni. Udział w otwarciu wystawy wzięła Rita Gombrowicz oraz przedstawiciele Senatu RP. Studenci Sorbony czytali fragmenty „Dziennika” i „Testamentu. Rozmów z Dominique de Roux” po polsku i po francusku.

Ekspozycja będzie prezentowana na paryskiej uczelni do 11 kwietnia.

Witold Gombrowicz (1904-1969) to jeden z najwybitniejszych pisarzy polskich XX wieku. Jego książki przełożone zostały na 40 języków. Obok Sienkiewicza, Tokarczuka, Szymborskiej czy Lema jest jednym z najczęściej tłumaczonych polskich autorów; jest jednocześnie najczęściej wystawianym na świecie polskim dramaturgiem. W 1967 roku Witold Gombrowicz otrzymał Międzynarodową Nagrodę Wydawców, Prix Formentor, nazywaną wówczas „małym Noblem”. Nazwisko Gombrowicza czterokrotnie – w latach 1966, 1967, 1968 i 1969 znalazło się na liście kandydatów do literackiej Nagrody Nobla. Jego twórczość, stawiając w centrum człowieka i jego relacje ze sobą, z innymi i ze światem, posługując się groteską, ironią, wpisuje się w najważniejsze poszukiwania i prądy dwudziestowiecznej myśli literackiej i filozoficznej.

CT

W labiryncie wyobraźni

Będzie można zobaczyć dzieła m.in. Wojciecha Siudmaka, Rafała Olbińskiego czy Tytusa Brzozowskiego. „Miasto. W labiryncie wyobraźni” to kolejna, po Zdzisławie Beksińskim i Salvadorze Dalim, ekspozycja, w ramach której Resursa zaprezentuje prace twórców realizmu magicznego i surrealizmu.



Fot. materiały Resury Obywatelskiej

Resursa Obywatelska przygotowała gratkę, kolejną już, dla wielbicieli sztuki fantastycznej. Kto z nas, choć na chwilę, nie chciałby przenieść się do wyjątkowego świata, w którym rzeczywistość i wyobraźnia splatają się ze sobą w niepowtarzalny sposób, a przestrzeń jest pełna nieskończonych możliwości, pulsuje rytmem snów, oddycha sztuką i magią? Taką podróż oferuje wyjątkowa ekspozycja zatytułowana „Miasto. W labiryncie wyobraźni”, której celem jest zabranie widza na wędrowkę w głąb ludzkiej wyobraźni, na wędrowkę prowadzącą przez surrealistyczne krajobrazy i magiczne wizje metropolii – zarówno te znane z codziennego życia, jak i te, które rodzą się w najskrytszych marzeniach.

Artyści, zainspirowani nurtem realizmu magicznego i surrealizmu, kreują przestrzeń, w której miejskie pejzaże zyskują nowe znaczenia. Na wystawie znajdą się dzieła takich twórców jak Wojciech Siudmak, Rafał Olbiński, Tomasz Sętowski, Dominika Cichoń, Jakub Różalski, Jarosław Jaśnikowski, Jacek Szynkarczuk, Artur Kolba, Tytus Brzozowski, Katarzyna Bułka Matłacz, Weronika Turlej, Joanna Rzeźnik, Marcin Kołpanowicz, Dariusz Ślusarski, Amfiria, Krzysztof Heksel, Artur Szoldra i wielu innych. Dzięki wykorzystaniu różnorodnych środków artystycznego przekazu ekspozycja pozwoli również spojrzeć na Radom z innej perspektywy.

Ponadto na wystawie prezentowane będzie, przygotowany specjalnie

na tę okazję, film animowany ukazujący historię Radomia, a także – wykorzystujące różnorodne techniki cyfrowe – prezentacje historycznych i współczesnych zdjęć miasta.

Wernisaż ekspozycji „Miasto. W labiryncie wyobraźni” zaplanowano w Kamienicy Deskurów na dzisiaj (piątek, 21 marca) o godz. 18. Tego dnia odbędzie się także spotkanie z artystami, których prace znalazły się na wystawie. Specjalnie na tę okoliczność do Radomia przyjadą: Katarzyna Bułka Matłacz, Weronika Turlej, Artur Szoldra, Amfiria, Dominika Cichoń, Marcin Niewęglowski, Artur Kolba, Tytus Brzozowski i Joanna Rzeźnik. Wstęp wolny.

Ekspozycja „Miasto. W labiryncie wyobraźni” będzie czynna od poniedziałku do piątku oraz w niedzielę w godz. 10-18 w Muzeum Historii Najnowszej Radomia w Kamienicy Deskurów. Bilety kosztują 20 zł (normalny) i 10 zł (ulgowy). Ostatni zwiedzający wpuszczani są na godzinę przed zamknięciem muzeum. Grupy zorganizowane proszone są o wcześniejsze zapisy, pod nr tel. 48 377 80 15.

Wystawa będzie czynna do 15 czerwca. W ciągu trzech miesięcy planowanych jest wiele wydarzeń towarzyszących. Wśród nich są m.in. warsztaty dekorowania talerzy dla grup zorganizowanych. Zapisy pod numerem tel. 48 377 80 15. Koszt: 20 zł od osoby (w cenie warsztatów zwiedzanie ekspozycji).

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama: „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Cyprian Baranowski, Kacper Czerwonka, Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Michał Nowak, Weronika Sadowska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

ISSN 1895-5651

Z siatki cięto-ciągnionej

Jest już gotowa dokumentacja projektowa elewacji stadionu przy ul. Struga.

W tej chwili przy ul. Struga trwa budowa trybuny wschodniej i zachodniej. Prawdopodobnie zakończy się ona przed zaplanowanym terminem, a więc jeszcze w tym roku.

Tymczasem został już przygotowany projekt elewacji, która przykryje betonowe elementy konstrukcyjne. – Obejmuje trzy trybuny, bo czwarta przylega do hali. Elewacja ma powstać z siatki cięto-ciągnionej; podobna jest na stadionie Pogoni Szczecin – mówi Dariusz Osiej, rzecznik Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – Otrzymaliśmy już dokumentację projektową i teraz ją sprawdzamy. Kolejny krok to zapewnienie finansowania i ogłoszenie przetargu. Nie chcę dziś mówić o terminie.

Na trybunie wschodniej Betonox Construction, postawił już tzw. maczugę, co jest jednym z ostatnich etapów przed zamontowaniem dachu. Teraz takie prace mają być wykonane na trybunie zachodniej.

Wciąż nierozstrzygnięta jest kwestia terenu od strony ul. Zbrowskiego. Tam mógłby powstać np. parking. – Najpierw muszą zostać uregulowane sprawy własnościowe. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego jest dla nas korzystny, ale byli właściciele terenu odwołali się do NSA. Zatem czekamy, bo bez prawomocnego rozstrzygnięcia nie możemy rozpocząć w tym miejscu żadnej inwestycji. Gdy uzyskamy prawo dysponowania terenem, będziemy chcieli jak najszybciej przystąpić do prac – wyjaśnia prezydent Radosław Witkowski.

MN

Ambicje lokalne

Radni powiatu radomskiego przyjęli stanowisko w sprawie przyłączenia części terenów gmin do miasta Radom. Zaskoczenia nie ma – większość rajców była przeciwna. To nie wpłynie jednak na decyzję władz Radomia, które mimo społecznego oporu zamierzają złożyć do ministerstwa wniosek w sprawie powiększenia granic miasta.

• **ŁUKASZ KOŚCIELNIAK**

Rada Powiatu Radomskiego 24 głosami „za”, przy dwóch wstrzymujących się, podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia opinii w sprawie proponowanej zmiany granicy miasta Radomia, która tym samym zmniejsza granicę powiatu radomskiego. Miasto chciałoby przyłączyć określone tereny gmin Jastrzębia, Jedlińsk, Jedlnia-Letnisko i Kowala. W dwóch przypadkach chodziło o zmiany dotyczące spraw własnościowych gminnych dróg i ulic, a w trzech kolejnych – o tereny inwestycyjne (tzw. międzytorze w gminie Kowala i tereny przy rondzie kozienickim w gminie Jedlnia-Letnisko), a także rekreacyjne (dolina rzeki Pacynki w gminie Jastrzębia). W przeprowadzonych od 10 do 21 lutego powiatowych konsultacjach społecznych większość mieszkańców była przeciwko przyłączeniu. Wobec powyższego, rada powiatu zaopiniowała negatywnie zmiany granic administracyjnych, zaproponowane przez prezydenta Radomia. Dodatkowo konsultacje odbyły się w poszczególnych gminach. Tylko w Jastrzębi mieszkańcy pozytywnie ocenili pomysł przyłączenia terenów gminy do miasta Radomia.

– Te konsultacje, niestety, nie są wiążące. W całej sprawie są dwa kluczowe momenty: podjęcie uchwały przez Radę Miejską w Radomiu, która została podjęta – można po-



Fot. Aleksandra Poliska

wiedzieć z partyzanta – bo nie było żadnych dyskusji z partnerami, wóldarzami gmin, a drugi to decyzja prezesa Rady Ministrów. Nasze zdanie – powiatu i czterech gmin, blisko 9 tys. głosów – normalnie powinno być kluczowe i wiążące – uważa Waldemar Trelka, starosta powiatu radomskiego.

Wiążące nie jest ani dla miasta, ani dla prezesa Rady Ministrów, który podejmie ostateczną decyzję w tej

sprawie. Prezydent Radosław Witkowski twierdzi, że wynik konsultacji w żaden sposób nie zmienia jego pierwotnej decyzji w tej sprawie. – Miasto jest w stanie te tereny skomercjalizować i wykorzystać gospodarczo. Dziś nie rozmawiamy o tym, że brakuje w Radomiu miejsc pracy. Brakuje bardzo dobrze płatnych miejsc pracy. Stąd moja praca, żeby pozyskać te tereny w granice administracyjne Radomia, przeprowadzenie proce-

sów, żeby je uzbroić i skomercjalizować, żeby powstały tam bardzo dobrze płatne miejsca pracy. Stąd oczekiwałem, żeby samorządowcy okolicznych gmin wspierali mnie w tym procesie – tłumaczy Witkowski.

Niektórzy jednak uważają, że ich gminy też mogłyby wykorzystać komercyjnie te tereny, tworząc nowe miejsca pracy. Ponadto – jak tłumaczy Wiesław Pachniewski, wójt gminy Kowala – podatki zostałyby wtedy na terenie gminy Kowala, a nie trafiały do Radomia. Prezydent Witkowski tłumaczy, że nikt nie bronił i nie broni poszczególnym gminom przedstawić władzom rządowym pomysłów na rozwój tych terenów. Władze miasta, podejmując tę decyzję, kierują się dobrem mieszkańców całej ziemi radomskiej. – Wiemy, jak obecnie wygląda kwestia zatrudnienia np. w urzędzie. To nie tak, że pracuje tam 100 proc. radomian. Jest też wielu mieszkańców okolicznych gmin. Tworzenie nowych miejsc pracy jest ważniejsze, niż ambicje lokalne – stwierdza Witkowski.

Miasto złoży wkrótce stosowne dokumenty do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie premier. Jeśli będzie ona pozytywna, granice Radomia będą większe od 1 stycznia 2026 roku.

Polska armia w kagańcu?

– To działanie szkodliwe dla Polski. Uzależni polskie wojsko od europejskiego sprzętu – tak o rezolucji w Parlamencie Europejskim dotyczącej bezpieczeństwa krajów Unii Europejskiej mówią politycy Prawa i Sprawiedliwości.

Konferencja odbyła się we wtorkowe przedpołudnie przed biurem posłów i europosłów Platformy Obywatelskiej w Radomiu. Politycy Prawa i Sprawiedliwości odnieśli się na niej do ostatniej decyzji Parlamentu Europejskiego, który przyjął wspólny projekt rezolucji, dotyczący wzmocnienia obronności Unii Europejskiej. Jak mówił poseł Marek Suski, wdrożenie takich rozwiązań spowoduje, że główne decyzje w sprawie obronności całej Europy będą podejmować generałowie z Francji czy Niemiec. – Będzie to sytuacja, w której nie wiadomo, czy nie wróci koncepcja obrony na Wiśle, która stała się podstawą do oskarżeń dla naszego ministra obrony narodowej, Mariusza Błaszczaka. Chcieli oni oddać bez walki połowę Polski. Tak może wyglądać Europa po wprowadzeniu tych pomysłów w czyn – stwierdził.

Posłanka Anna Kwiecień, zastanawiała się, czy „ktoś rozsądny” wierzy, że w sytuacji napaści na Polskę, Niemcy, Francja czy żołnierze innych państw przysliby bronić naszego kraju. – Mamy złe doświadczenia wojenne z XX wieku, ale też przykład tego, jak Niemcy w pierwszych dniach napaści na Ukrainę, zachowały się. To dzięki Polsce Ukraina przetrwała ten pierwszy, trudny okres ataku na swoje państwo. Niemcy zaoferowali wtedy bodajże 500 hełmów. Ukraina dzięki Polsce nie utraciła swojej państwowości – przekonywała.

Zdaniem senatora Wojciecha Skurkiewicza, takie decyzje będą też oznaczały, że polskie wojsko straci możliwość zakupu sprzętu od partnerów nieeuropejskich. To wiąże się nie tylko z kwestiami technicznymi, ale i finansowymi. – Dzisiaj polska

armia, która ma liczyć 300 tys. żołnierzy, ma być najsilniejszą armią lądową w Europie, będzie miała nałożony kagańiec, aby polskie wojsko nie mogło się rozwijać. Zamówienia realizowane z partnerami amerykańskimi czy koreańskimi nie będą mogły być realizowane. Wszystko będzie musiało być realizowane w firmach niemieckich czy francuskich, bo one są dominujące na rynku europejskim – mówił był wiceminister obrony narodowej.

Poseł Suski przedstawił też listę polityków koalicji rządzącej, którzy poparli stanowisko Parlamentu Europejskiego. Zaaferował do nich o rozsądek i ponowne przemyślenie tych kwestii, a także podjęcie odpowiedzialnej decyzji przy kolejnych takich głosowaniach.

ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

W trybie przyspieszonym

Policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę w związku z przekroczeniem dozwolonej prędkości. Okazało się, że ma trzy zakazy sądowe, w tym dwa dożywotnie.

W poniedziałek funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu kontrolowali prędkość na ul. Niemcewicza. M.in. zauważyli forda, który jechał z prędkością 76 km/h w miejscu, gdzie jest ograniczenie do 50 km/h. Mundurowi zatrzymali auto do kontroli, którym – jak się okazało – kierował 55-letni mieszkaniec Radomia. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych wyszło na jaw, że mężczyzna nie stosuje się do sądowych zakazów kierowania pojazdami. Mężczyzna ma trzy aktywne sądowe zakazy, w tym dwa dożywotnie. Kierujący trafił do policyjnej celi.

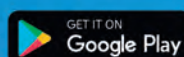
Funkcjonariusze z Komisariatu II Policji wdrożyli tryb przyspieszony, co skutkowało tym, że krótko od zatrzymania 55-latek został doprowadzony do sądu i usłyszał wyrok. Sąd orzekł wobec kierującego karę jednego roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 5 tys. zł. Środki te mają zostać przekazane na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a także pokrycie kosztów postępowania. Dodatkowo sąd nałożył na mężczyznę zakaz kierowania pojazdami na okres trzech lat. Wyrok nie jest prawomocny.

CT

REKLAMA

rekord TAXI Jesteśmy z Wami i dla Was!

Zadzwoń: **48 389 80 80** lub pobierz **darmową aplikację!**



Wizja innej Polski

Adrian Zandberg, kandydat Razem na prezydenta RP spotkał się w niedzielę z mieszkańcami Radomia. W Amfiteatrze mówił m.in. o wyższych nakładach na ochronę zdrowia, bezpieczeństwie energetycznym, wymiarze sprawiedliwości czy potrzebie rozbicia „PO-PiS-owego pustostłowa”.

● MICHAŁ KACZOR

Na spotkanie z Adrianem Zandbergiem przybyło kilkadziesiąt osób. Wystąpienie kandydata na prezydenta RP poprzedził wstęp Bartosza Gruceli, członka zarządu partii Razem. – My nie chcielibyśmy, żeby rządzące elity dalej zapominały o Polsce powiatowej, o takich regionach, jak ziemia radomska, jak Warmia i Mazury czy Podkarpacie, gdzie przed chwilą byliśmy. Po to

jednym a drugim obozem politycznym, takimi przepychankami, które zupełnie nie znają granic, ale też państwo, które w związku z tym, że wszyscy mogą być pewni tego, że instytucje działają w sposób zgodny ze standardami, może zająć się tym, co jest naprawdę ważne – inwestycjami w przyszłość, rozwojem usług publicznych, zadbaniem o to, żeby postawić na nogi publiczną edukację, publiczną ochronę zdrowia – wyliczał kandydat partii Razem.

energetyki jądrowej, który w perspektywie 15 lat zbuduje przynajmniej osiem bloków jądrowych, to za parę lat będziemy importować energię na coraz większą skalę. Będziemy uzależnieni w coraz większym stopniu od energii, którą produkują inni i wystawieni na olbrzymie ryzyko gospodarcze – podkreślił kandydat.

Adrian Zandberg mówił również o ochronie zdrowia. Wśród postulatów ma przeznaczanie 8 proc. PKE na tę dziedzinę. – Nasze instytucje publiczne, system ochrony zdrowia, to wszystko trzeba przepracować tak, żeby do tej nowej sytuacji, kiedy jest więcej osób starszych, było dostosowane. I to będzie też kosztować. Nie da się tego zrobić za te pieniądze, które wydajemy w tym momencie na publiczną ochronę zdrowia. Jeżeli będziemy dalej brnąć w taki sposób myślenia, że utrzymujemy to niedofinansowanie publicznej ochrony zdrowia, to efekt będzie bardzo prosty. Te kolejki, w których nas rodzice, nasi dziadkowie dzisiaj stoją i nie mogą się doczekać na wizytę u lekarza specjalisty, na badania specjalistyczne czy na zabieg w szpitalu, będą jeszcze dłuższe – przekonywał.

Kandydat partii Razem na prezydenta RP zakończył spotkanie, mówiąc o wadze nadchodzących wyborów. – Jeśli wyślemy całej klasie politycznej czytelny sygnał, że mamy dosyć tego PO-PiS-owego pustostłowa, które zdominowało polską politykę przez ostatnich 20 lat, że chcemy polityki, która zaczyna zajmować się przyszłością, to jest szansa, żeby faktycznie te wybory były ozdrowieńczym wstrząsem dla polskiej polityki. I właśnie dlatego zachęcam państwa, żeby na te wybory iść i żeby w tych wyborach użyć swojego głosu do tego, żeby polską politykę zmienić – zakończył Zandberg.

Na koniec zgromadzeni mieszkańcy mieli okazję do zadania pytań i do rozmów indywidualnych z Adrianem Zandbergiem.



Fot. Piotr Nowakowski

robimy tę kampanię – po to, żeby pokazać wizję innej Polski – mówił.

Adrian Zandberg swoje wystąpienie rozpoczął od słów o upolitycznionym wymiarze sprawiedliwości. – To powinno być oczywiste, że prokurator w Polsce, który prowadzi ważne śledztwa, nie jest zaangażowany politycznie i nie myli roli prokuratora z rolą polityka na Twitterze [obecnie X – przyp. autor]. Bardzo bym chciał, żebyśmy w końcu obudzili się w Polsce nierozdzieranej tą szarpaniną pomiędzy Platformą a PiS-em, bo bardzo bym chciał, żebyśmy w końcu zbudowali poważne państwo. Państwo, które może nie zajmować się przepychankami pomiędzy

Zandberg mówił także o swoich propozycjach programowych. Wśród nich znalazło się inwestowanie w energię jądrową. – Mamy dosłownie ostatnie lata na to, żeby uruchomić duże inwestycje w czyste źródła energii, w energetykę jądrową. To jest w naszych realiach geograficznych jedyne rozwiązanie, które daje stabilną bazę dla systemu energetycznego. Ostatnie lata, bo za chwilę stare elektrownie węglowe, które naszą gospodarkę utrzymują na powierzchni, po prostu się skończą. I to nie dlatego, że ktoś je wyłączy, bo nie lubi węgla, tylko dlatego, że się technologicznie wyczerpią. Jeżeli nie uruchomimy dużego programu inwestycyjnego

Jubileuszowe targi

Kilkanaście uczelni zgłosiło swój udział w XX Ogólnopolskich Targach Szkół Wyższych, które odbędą się we wtorek, 25 marca w Kamienicy Deskurów.

W programie targów planowane są prezentacje oferty edukacyjnej radomskich szkół, wybranych uczelni spoza Radomia oraz stoiska specjalne radomskiej filii Wojewódzkiego Urzędu, Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu, Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Radomiu, Sekcji ds. Doboru WKiSzk. Komendy Wojewódzkiej Policji oraz Fundacji Dobra Sieć.

Swoją udział w XX Ogólnopolskich Targach Szkół Wyższych Radom 2025 zgłosiły uczelnie: Akademia Handlowa Nauk Stosowanych w Radomiu, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Radomiu, PeKaO S.A., Wyższa Inżynierska Szkoła Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu, TEB Edukacja, Uniwersytet Radomski oraz Europejska Uczelnia Społeczno-Techniczna, Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie i warszawska Akademia Sztuki Wojennej, Politechnika Świętokrzyska i Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Katolicki Uniwer-

sytyet Lubelski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Politechnika Lubelska, Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie, Uniwersytet Łódzki; Uniwersytet Medyczny w Łodzi i Politechnika Łódzka, Politechnika Rzeszowska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie i Politechnika Morska w Szczecinie.

W trakcie targów organizatorzy zaplanowali wykłady doradców zawodowych i specjalistów z dziedziny doradztwa personalnego. Tematy: „Stypendia i e-wolontariat – kluczowe narzędzia rozwoju dla maturzystów i studentów”, „Pomysł na siebie – jak Urząd Pracy może Ci pomóc wejść na rynek pracy”, „Projektowanie własnej kariery”, „EURES – Twoja szansa na karierę międzynarodową!”.

Targi szkół wyższych odbędą się 25 marca w patio Kamienicy Deskurów (Rynek 14) w godz. 8-14. Oficjalne otwarcie o godz. 8.30.



Fot. Piotr Nowakowski

CT

REKLAMA

PRZYGOTUJ SIĘ Z NAMI DO SEZONU!

LYSON

SKLEP FIRMOWY RADOM - ul. 25 Czerwca 5/9A, 26-600 Radom
tel. +48 519 447 431 | email: sklepradom@lyson.com.pl



MIŁOŚĆ
KTÓRA PROCENTUJE

PRZEKAZ 1,5%

CARITAS
DIECEZJI RADOMSKIEJ

KRS 0000222733
www.caritasradom.pl

MATERIAŁ PROMOCYJNY ZOSTAŁ SFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW POCHODZĄCYCH Z 1,5% PODATKU DOCHODOWEGO OD OSÓB FIZYCZNYCH.



KONKURS MAZOWIECKI LIDER CYFRYZACJI

MLC
2025

170 000 do wygrania



cyfryzacja.mazovia.pl

Mazowsze.
serce Polski

Zasłużeni nagrodzeni

Dr Ewelina Leonarda Pierzyńska-Jelska – wieloletnia kierowniczka Biura Wystaw Artystycznych oraz Michał Budzisz – artysta plastyk i animator kultury otrzymali Radomską Nagrodę Kulturalną za całokształt twórczości. Marek Ziółkowski – autor książki „Blokowiska Radomia” z kolei został laureatem Nagrody im. św. Kazimierza. Najlepsza zaś w XII Teście Wiedzy o Radomiu okazała się drużyna Klubu Turystyki Rowerowej PTTK „Orkan” Radom.



Menedżerowie Kultury Roku 2024 to Paweł Witkowski i Przemysław Czaja

ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Weekend przed dwoma tygodniami to końcówka Kazików – święta patrona miasta. Tradycyjnym już elementem obchodów jest Wielki Test Wiedzy o Radomiu, sprawdzający znajomość historii i teraźniejszości naszej małej ojczyzny, a także ogłoszenie laureata Nagrody im. św. Kazimierza, przyznawanej za, przypomnijmy, szczególne zaangażowanie w popularyzację wiedzy o historii i tradycji Radomia oraz zachowanie

pejczyków nasze miasto potrzebuje – tłumaczył prezydent Radosław Witkowski.

W ramach Radomskiej Nagrody Kulturalnej 2025 nadesłano 38 zgłoszeń, dotyczących 32 osób lub podmiotów. Kto zostanie laureatem, decydowało jury w składzie: wiceprezydent Łukasz Molenda (przewodniczący), Sebastian Równy – dyrektor Wydziału Kultury UM, Robert Utkowski – przewodniczący Komisji Kultury i Promocji Rady Miejskiej, Emil Jaskulski – kierownik Cen-

trum Organizacji Pozarządowych, Grażyna Jakubczyk z Radomskiej Rady Seniorów, Krzysztof Rafalik – wiceprzewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Radomia, Iwona Kaczmarska – dziennikarka oraz Marcin Kępa – laureat Radomskiej Nagrody Kulturalnej w 2014 roku. Jurorzy wyłonili ostatecznie dziesiątkę laureatów.

DWAJ PANOWIE Z AMFITEATRU

W kategorii Animator Kultury Roku nominowanych była piątka. To Paweł Błach – za inicjatywę, organizację kilkudziesięciu spotkań z wybitnymi naukowcami oraz przeprowadzenie warsztatów literackich i spotkań z pisarzami. Michał Grosiak – za konsekwentne działania z młodzieżową Grupą Filmową Radom Movie „Akcja!”, które zaowocowały dziesięcioma nagrodami na ogólnopolskich konkursach filmowych za wspólnie przygotowany film pt. „.... który skrzywdziłeś”; Katarzyna Jagiełło – za rozwój edukacji kulturalnej poprzez współorganizację kilkudziesięciu rodzinnych wydarzeń kulturalnych, w tym Bajkowych Niedzieli i Niedzieli na Rynku; Karol Suwała – za organizację edukacyjnych i artystycznych spotkań z artystami i aktywistami z Polski i innych krajów oraz Dariusz Wróbel – za inicjatywę i współorganizację Ogólnopolskiego Festiwalu Opowieści w Radomiu. Laureatami zostali: Paweł Błach i Michał Grosiak.

MENEDŻERÓW DWÓCH

Menedżerów Kultury Roku 2024 (nagroda przyznawana jest za działania w roku poprzednim) mamy dwóch. Nagrodę jury przyznało Przemysławowi Czaj – dyrektorowi Miejskiej Biblioteki Publicznej za wprowadzenie istotnych zmian w funkcjonowaniu MBP oraz nowoczesne i wychodzące poza schemat działania promujące czytelnictwo, bibliotekę i miasto oraz Pawłowi Witkowskiemu z Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” – za organizację i ogólnopolską promocję radomskich wystaw, w tym „Rajmund Ziemi. Znak i kolor”, „Sztuka widzenia. Nowosielski i inni” w Zamku Królewskim w Warszawie i „Sport Games” w Paryżu.

– Chyba mogę oficjalnie powiedzieć o sobie, że jestem radomianinem. Pracuję tutaj dopiero cztery lata i to moja pierwsza nominacja, bo wcześniej była przerwa w przyznawaniu Radomskiej Nagrody Kulturalnej – powiedział nam Przemysław Czaja. – Cieszę się, że zostałem laureatem, ale cieszą mnie również nominacje w pozostałych kategoriach, które zdobyła Miejska Biblioteka Publiczna albo jej pracownicy: Darek Wróbel czy Marta Trojanowska.

Paweł Witkowski swoją nagrodę zadedykował zmarłemu tydzień wcześniej Włodzimierzowi Pujanowski, dyrektorowi MCSW „Elektrownia”. – Cieszę się, że praca Elektrowni została doceniona. Bo ta nagroda jest nie tylko dla mnie. To nagroda dla całego zespołu Elektrowni, który z pasją i dumą tworzy wystawy. Dzięki temu możemy zaistnieć nie tylko w Radomiu,

ale też i w kraju czy w Europie – zauważył. – Nasz dyrektor bardzo się cieszył tymi inicjatywami; mieliśmy ogromne plany, jeśli chodzi o rozbudowę i tworzenie coraz lepszych i fajniejszych wystaw nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Nie byłoby tej nagrody bez niego.

Poza Przemysławem Czają i Pawłem Witkowskim jury nominowało Marlenę Burską – za organizację ważnych wydarzeń kulturalnych, w tym Ogólnopolskiego Turnieju Śpiewających Poezję, Radomskiego Festiwalu Jazzowego, Radom Fashion Show i Ogólnopolskiego łomskiego oraz Leszka Ruszczyka za prowadzenie dużej instytucji kultury, którą w 2024 roku odwiedziło ponad 50 tys. osób oraz za sukcesywne powiększanie kolekcji i zasobów Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

i Radom Fashion Show 2024, wszystkie trzy organizowane przez „Łaźnię” – Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galerię; II Ogólnopolski Festiwal Piosenki im. Jerzego Połomskiego współorganizowany przez Mazowiecki Teatr Muzyczny im. Jana Kiepury oraz Łaźnię; festiwal kryminalny „Będzie kryminał!”, Radomska Wiosna Literacka i Ogólnopolski Festiwal Opowieści, wszystkie trzy organizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną, Ulica Teatralna organizowana przez Stowarzyszenie Teatr Resursa, wystawa „Jacek Malczewski. Konteksty” organizowana przez Muzeum im. Jacka Malczewskiego oraz wystawa „Salvador Dali w Radomiu” organizowana przez Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska”. Najwięcej głosów



Pawłowi Błachowi – Animatorowi Kultury Roku 2024 nagrodę wręczał przewodniczący Rady Miejskiej Mateusz Tyczyński

WYSTAWA, PRZEGLĄD TEATRALNY I FESTIWAL

Jeśli chodzi o Wydarzenie Kulturalne Roku, jurorzy wybierali spośród 11 nominacji. O zaszczytny tytuł ubiegali się: 1474 – Orszak Królewski „Radomskie Zaślubiny” przygotowany przez Lokalną Organizację Turystyczną Ziemi Radomskiej; 23. Radomski Festiwal Jazzowy, wystawa Beaty Bigaj „Człowiek – Natura – Maszyna”

jury zebrały: ekspozycja „Jacek Malczewski. Konteksty”, przegląd teatrów ulicznych Ulica Teatralna i II Ogólnopolski Festiwal Piosenki im. Jerzego Połomskiego i te trzy wydarzenia otrzymały statuetki i pieniężną gratyfikację.

WŚCIEKLE WSPANIAŁE UCZUCIE

Za całokształt działalności jury docenili Ewelinę Leonardę Pie-



W kategorii Realizator Kultury Roku laureatem Radomskiej Nagrody Kulturalnej został Marek Kotlimowski

dziedzictwa kulturowego miasta. Po raz pierwszy w trakcie Kazików poznaliśmy także laureatów Radomskiej Nagrody Kulturalnej. To wyróżnienie miasto reaktywowało po sześciu latach przerwy; poprzednio RNK wręczono w 2019 roku. Zmieniła się też formuła – dotychczas nagrodzony był tylko jeden, od tego roku jury przyznaje Radomską Nagrodę Kulturalną w sześciu kategoriach.

DOCENIĆ LUDZI KULTURY

Gala Radomskiej Nagrody Kulturalnej i Nagrody im. św. Kazimierza odbyła się w sobotę, 8 marca.

– Jaki jest cel tej nagrody? Doceniać ludzi radomskiej kultury, tych, którzy ją na co dzień tworzą, popularyzują i pokazują, że Radom jest miastem kultury. Takiego wizerunku i odbioru wśród Polaków i Euro-



Radomską Nagrodę Kulturalną w kategorii Animator Kultury Roku otrzymał także Michał Grosiak



Michał Budzisz i Ewelina Pierzyńska-Jelska otrzymali Radomską Nagrodę Kulturalną za całokształt działalności

rzyńską-Jelską i Michała Budzisz. Pierzyńska-Jelska to doktor nauk humanistycznych i muzeolog. W latach 1974-1990 kierowała Biurem Wystaw Artystycznych w Radomiu. Pomysłodawczyni i aranżerka m.in. promującego Radom triennale „Prezentacje portretu współczesnego”, autorka licznych wydawnictw i opracowań dotyczących ochrony zabytków i muzealnictwa. Budzisz to znany artysta plastyk, animator kultury i kabareciarz. Członek legendarnego kabaretu Fajf, twórca scenografii do koncertów i programów telewizyjnych, uczestnik wielu wystaw i plenerów malarskich oraz wydarzeń kulturalnych, współtwórca wielu dzieł ozdabiających Radom oraz autor ilustracji książkowych.

– To jest wściekle wspaniałe uczucie. Cały, jak widać, jestem wzruszony – przyznał w rozmowie z reporterem „7 Dni” Michał Budzisz. – To pierwsza moja nagroda, ale nie ostatnia. Obiecuję, że nie przestanę działać. Może stary jestem, ale jeszcze trochę popracujemy.

Poza tą dwójką do Radomskiej Nagrody Kulturalnej za całokształt działalności nominowani byli Robert Stępniewski – prezes Stowarzyszenia Teatr Resursa, dyrektor przeglądu teatrów plenerowych Ulica Teatralna, animator i uczestnik działań teatralnych, od 13 lat prowadzący amatorski Teatr Resursa; Adrian Szary – pedagog, poeta, lite-

lań kulturalnych miasta w radomskich mediach.

Każdy z dziesiątki laureatów otrzymał statuetkę i 5 tys. zł. Jury zdecydowało, by nie przyznawać w tym roku Radomskiej Nagrody Kulturalnej w kategorii Artysta Roku.

BŁOKOWISKA MAJĄ SWÓJ UROK

Na tym rozdawanie nagród w Resursie się nie zakończyło. W sobotni wieczór poznaliśmy także laureata Nagrody im. św. Kazimierza, przyznawanej, przypomnijmy, od 2008 roku. W tym roku nominowani zostali: Magdalena Krajewska – pomysłodawczyni i realizatorka wielu wydarzeń promujących dziedzictwo kulturowe miasta, m.in. cyklicznych spacerów po Radomiu czy orszaku Radomskie Zaślubiny, przypominającego 550. rocznicę zaręczyn Jadwigi Jagiellonki z księciem Henrykiem Bogatym; Grzegorz Siek – twórca treści historycznych

St. Konarskiego, działa w Forum Dialogu, inicjatorka i koordynatorka wydarzenia „Z archiwum pamięci... W 100. rocznicę urodzin Bernarda Gotfryda”; Marek Ziółkowski – popularyzator historii miasta, autor książki „Błokowiska Radomia”, współorganizator cyklu „Spacerów po blokowiskach Radomia”.

Nad wyborem laureata debatowało jury w składzie: wiceprezydent Łukasz Molenda, dyrektor Sebastian Równy, przewodniczący Robert Utkowski, Dawid Ruszczyk – dyrektor radomskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie, laureaci poprzednich edycji nagrody: Barbara Łopyta, Paweł Puton i Robert Wiraszka, a także dziennikarka Elżbieta Warchoł. Zdecydowali oni, że Nagroda im. św. Kazimierza powędruje do Marka Ziółkowskiego.

– Jego praca była bardzo ciekawa. To nie tylko wydawnictwo – ciekawe i piękne, ale również aktywność fizyczna związana ze spacerami. Poza tym Marek Ziółkowski zdecy-



Wystawa „Jacek Malczewski. Konteksty” przygotowana przez Paulinę Szymalak-Bugajską w Muzeum im. Jacka Malczewskiego otrzymała Radomską Nagrodę Kulturalną w kategorii Wydarzenie Roku

dował się opisać taki wąski wycinek życia miasta, którym nie wszyscy chcieli się zajmować, a który jest bliski każdemu radomianinowi. Bo przecież te radomskie blokowiska mają swój urok – przekonywał wiceprezydent Molenda.

Laureat Nagrody im. św. Kazimierza otrzymuje statuetkę i nagrodę pieniężną w wysokości 10 tys. zł. – To dla mnie ogromne zaskoczenie; nie spodziewałem się tego. W przeszłości obserwowałem wręczanie Nagród im. św. Kazimierza, ale nigdy nie przypuszczałem, że ja będę mógł na tej scenie stanąć i taką nagrodę odebrać. Bardzo się cieszę – komentował Marek Ziółkowski.

Laureat zadeklarował, że część nagrody przekaże na cele charytatywne.

Na zakończenie gali dla nagrodzonych, pracowników instytucji kultury i radomian koncert dał Pablopavo i Ludziki.

RÓŻNICĄ JEDNEGO PUNKTU

Natomiast w niedzielę w sali Resursy Obywatelskiej odbył się XII Wielki Test Wiedzy o Radomiu. W tym roku do rywalizacji przystąpiło 17 drużyn, w skład których wchodziły przedstawiciele rozmaitych instytucji, urzędów czy grup nieformalnych. Trzyosobowe ekipy musiały się zmierzyć z 36 pytaniami podzielonymi na trzy stopnie trudności. Pytano m.in. o to, co ma na głowie Jacek Malczewski, który reprezentant naszych klubów piłkarskich strzelił gola dla kadry narodowej, w którym roku otwarto pierwszy lokal McDonald's w Radomiu i o to, która stacja telewi-



– To dla mnie ogromne zaskoczenie – mówi odbierając Nagrodę im. św. Kazimierza Marek Ziółkowski

zyjna z wielkim hukiem rozpoczęła działalność w naszym kraju, organizując imprezę w Resursie Obywatelskiej.

– Wszystkie pytania układa zespół Resursy. To wszechstronna ekipa: historycy, etnografowie, społecznicy, kulturoznawcy, dlatego zakres pytań jest szeroki. Autorami wielu pytań są również państwo, czyli grono dziennikarzy. Pokazując bowiem codzienność naszego miasta, do czego my później nawiązujemy – tłumaczyła Justyna

fakt, że wyniki pierwszej trójki ekip różniły się jednym punktem. Trzecie miejsce zajęła grupa Retrospekcja Radom, a drugie drużyna prezydenta Radomia. XII Wielki Test Wiedzy o Radomiu wygrał Klub Turystyki Rowerowej PTTK „Orkan” Radom. Zdobył 30 punktów na 36 możliwych.

– Liczyliśmy na podium, na drugie albo trzecie miejsce. To, że wygraliśmy, bardzo nas cieszy – powiedział nam Kazimierz Strączewski, członek drużyny Orkana.

Iwona Petz z tej samej ekipy przyznała, że pytania, w każdej rundzie, były trudne. – Nie możemy zdradzać tajników przygotowywania się do turnieju, bo za rok również planujemy wziąć w nim udział – śmiała się trzecia członkini drużyny Orkana, Magdalena Nowak. – Zachęcamy wszystkich do startu, bo to świetna zabawa.

Dla drużyny Klubu Turystyki Rowerowej PTTK „Orkan” Radom było to drugie zwycięstwo w Wielkim Teście Wiedzy o Radomiu.

Rekordzistą jest grupa Retrospekcja. Radom – Wielki Test Wie-



Wiceprezydent Łukasz Molenda wręcza Radomską Nagrodę Kulturalną w kategorii Wydarzenie Roku prezesowi Stowarzyszenia Teatr Resursa za organizację Ulicy Teatralnej

na Górską-Streicher, dyrektorka Resursy Obywatelskiej.

O tym, jak bardzo wyrównany był poziom drużyn, najlepiej świadczy

dzy o Radomiu wygrywała trzykrotnie. Nigdy jednak w historii testu nie było drużyny, której udało by się zdobyć komplet punktów.



Drużyna Klubu Turystyki Rowerowej PTTK „Orkan” Radom wygrała XII Wielki Test Wiedzy o Radomiu



Beata Drozdowska, dyrektor Łaźni – Radomskiego Klubu Środowisk Twórczych i Galerii odbiera Radomską Nagrodę Kulturalną w kategorii Wydarzenia Roku za współorganizację II Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki im. Jerzego Połomskiego

rat, animator kultury, autor ok. 140 audycji promujących poezję, wydał 22 książki indywidualne, w tym 12 tomów poezji; Marta Wiktoria Trojanowska – pisarka i regionalistka, animatorka kultury, badaczka architektury miasta, autorka książek dotyczących Radomia, m.in. „Radomskiego spacerownika literackiego”, „Zlikwidowane, przekształcone, rozproszone”, „Siłaczka z Młodzianowa” i Elżbieta Warchoł – wieloletnia, dociekliwa i nieustraszona propagatorka dzia-

ła na portalu Radom. Retrospekcja, administrator i moderator Grupy Radom Retrospekcja, współautor i konsultant merytoryczny albumu „Radom na szlakach ekstraklasy”; Marcin Artur Stańczuk – etnolog, autor i kurator wielu wystaw w Muzeum Wsi Radomskiej, autor książki „Z Kresów południowo-wschodnich na ziemię radomską”; Ewa Wziątek – nauczycielka bibliotekarka, współorganizująca zajęcia i prowadząca rewalidację w X LO z Oddziałami Integracyjnymi im.

Na tropach kultury

Wypożyczamy w nich książki, chodzimy na wystawy czy koncerty albo uczestniczymy w organizowanych przez nie wydarzeniach. Instytucje kultury w swoim mieście mogłyby zapewne wymienić każdy mieszkaniec, ale czy znamy je naprawdę? W cyklu „Na tropach kultury” przybliżamy historie placówek kultury z regionu radomskiego, prezentujemy ich zbiory i opisujemy najważniejsze z organizowanych przez nie wydarzeń.

Szydłowiec

Powiatowa Biblioteka Publiczna

Szydłowiecka placówka została utworzona 30 czerwca 2009 roku, uchwałą radnych powiatu. Bezpośredni nadzór nad PBP sprawuje Zarząd Powiatu w Szydłowcu, a nadzór merytoryczny – Biblioteka Publiczna Miasta Stołecznego Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego.

Placówka, jak czytamy na stronie, „służy rozwijaniu i zaspokajaniu potrzeb czytelniczych i informacyjnych mieszkańców powiatu, upowszechnieniu wiedzy i nauki, rozwojowi kultury”. Ponadto dba o sprawne funkcjonowanie sieci bibliotecznej i systemu informacyjnego na terenie powiatu. Do jej podstawowych zadań należy m.in. gromadzenie i opracowywanie materiałów bibliotecznych służących rozwijaniu czytelnictwa oraz zaspokajaniu potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i samokształceniowych mieszkańców, udostępnianie zbiorów na miejscu, pełnienie funkcji ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznej, a także opracowywanie i publikowanie bibliografii regionalnej oraz innych materiałów informacyjnych o charakterze regionalnym. Ponadto Powiatowa Biblioteka Publiczna w Szydłowcu udziela bibliotekom gminnym z terenu powiatu pomocy instrukcyjno-metodycznej i szkoleniowej oraz sprawuje nadzór merytoryczny w zakresie: gromadzenia, opracowywania, przechowywania i udostępniania zbiorów; sporządzania i rozpowszechniania informacji bibliograficznych i dokumentacyjnych;

działalności naukowo-badawczej oraz doskonalenia i doskonalenia zawodowego pracowników bibliotek; wymiany oraz przekazywania materiałów bibliotecznych i informacji.

Ale szydłowiecka placówka nie tylko nadzoruje i zarządza. Do jej siedziby przy ul. Zamkowej 1, w budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Henryka Sienkiewicza może przyjść każdy, kto chciałby coś przeczytać. Powiatowa Biblioteka Publicz-

pularno-naukową, biografie, literaturę dla dzieci i młodzieży, publikacje z zakresu filozofii, psychologii, medycyny, literaturoznawstwa, nauk społecznych, ekonomii, prawa, marketingu i zarządzania. Czytelnicy szukając interesujących ich pozycji mogą korzystać z katalogów on-line; wszystkie procesy biblioteczne w wypożyczalni są zautomatyzowane.

„Na zlecenie Zarządu Powiatu w Szydłowcu Powiatowa Biblioteka Publiczna w dążeniu do zachowania tożsamości terytorialnej prowadzi od dnia powstania działalność regionalną. Priorytetowym zadaniem biblioteki jest pozyskiwanie i gromadzenie księgozbioru regionalnego, czasopism lokalnych, a także



Fot. Powiatowa Biblioteka Publiczna w Szydłowcu

na w Szydłowcu gromadzi i udostępnia zbiory ze wszystkich dziedzin wiedzy, dla wszystkich grup użytkowników. Liczący prawie 5 tys. woluminów księgozbiór obejmuje literaturę piękną i po-

materiałów wydawniczych: foldery, postery, mapy turystyczne, widoków, kalendarze – możemy przeczytać na oficjalnej stronie PBP.

Od poniedziałku do piątku w godz. 14.00-15.30 biblioteka zaprasza do kącika prasowego. Można poczytać „Tygodnik Szydłowiecki” albo Kwartalnik Społeczno-Kulturalny „Ziemia Odrowążów”.

Jednym z najważniejszych zadań biblioteki jest propagowanie książki i czytelnictwa. Ale przy ul. Zamkowej 1 nie tylko wypożycza się książki. PBP organizuje także cykliczne imprezy kulturalno-oświatowe dla młodych czytelników.

REKLAMA

KM
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósemek

 /KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com
Sobota-Niedziela Zadzwoń



NIKA

Spacerkiem po mieście

Ulica Romualda Traugutta



Fot. Symon Wykora

Jeszcze w drugiej połowie XIX wieku była to część traktu prowadzącego z Radomia do Skaryszewa, Ilży i dalej, aż do Sandomierza. Na wytyczenie i budowę ulicy radomianie zdecydowali się w związku z budową Kolei Iwanogorodzko-Dąbrowskiej (1883-1885), czyli prowadzącej z dzisiejszego Dębina do Dąbrowy Górniczej. Opuszczający reprezentacyjny gmach dworca podróżni nie mogli przecież tuż za drzwiami zacząć tonąć w błocie... Biegając od stacji kolejowej w górę i mniej więcej w połowie skręcając pod kątem prostym w lewo ulicę, która ostatecznie kończyła się na Lubelskiej (obecnie ul. Żeromskiego) nazwano, mało oryginalnie, Długą. Istotnie, była jedną z najdłuższych ulic w ówczesnym Radomiu. Romualda Traugutta za patrona otrzymała 1 stycznia 1932 roku. Niemiecki okupant, w październiku 1942 roku, przemianował ją na Bahnhofstrasse. Traugutt na tabliczki powrócił w 1945.

Nadal jest jedną z najdłuższych ulic w centrum Radomia. Zabudowa to mieszanina mieszczańskich kamienic z XIX i pierwszej połowy XX wieku z powojennymi blokami, wznoszonymi w duchu socrealizmu w miejscach, gdzie zabudowę zniszczyli Niemcy albo znajdowały się puste parcele. Warto zwrócić uwagę na kilka obiektów...

Pod numerem 34, u zbiegu z ul. Moniuszki od 1937 roku mieściła się, jedyna w mieście, prywatna klinika położniczo-ginekologiczna dra Feliksa Zabnera. Niemcy zlikwidowali ją w 1942 roku. Jednopiętrowy obiekt zaprojektował znany radomski architekt Alfons Pinno. To przykład streamlinu – odmiany modernizmu, która czerpała inspirację z przemysłu lotniczego, kolejowego i stocznioowego. Po wojnie charakterystyczny obiekt przejął sąd i prokuratura wojskowa. W 1947 roku kupił go Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, a od 2008 służył za siedzibę radomskiego oddziału „Gazety Wyborczej”. W 2013 roku dawna klinika dra Zabnera wpisana została do rejestru zabytków. Na innym rogu – ul. Traugutta 40 i Piłsudskiego wznosi się trzykondygnacyjna kamienica Zajdenszniców z 1911 roku, o pięknym secesyjnym detalu. Po przeciwnej stronie jeszcze kilkanaście lat temu istniały zabudowania przedwojenne – słynne nie tylko w Radomiu, ale i poza jego granicami – Fabryki Bryczek i Powozów Karola Nakoniecznego. Po uruchomieniu w 1906 roku fabryczce pozostała ozdobna brama.

Dawna ul. Długa to także szkoły. Pod obecnym numerem 61 w latach 1896-1901 działała szkoła Karola Ludwika Lorentza, ojca Stanisława. Zamknęły ją władze carskie z powodu patriotycznego modelu wychowania młodzieży. Pod numerem 44 natomiast, w głębi stoi dawne Prywatne Gimnazjum Żeńskie Marii Gaj.

Z ciekawszych obiektów architektonicznych warto wymienić Hotel Francuski (nr 62). Czynny w latach 1886-1971, był jednym z najlepszych w Radomiu. Wnętrze budynku zdobiły cenne polichromie. Polichromie i plafon zdobiły także klatki schodowe kamienicy pod numerem 42.

Do rejestru zabytków, poza kliniką Zabnera i kamienicą Zajdenszniców, wpisane są: Traugutta 36 – dom z początku XX wieku, Traugutta 38 – dom z oficyną z pierwszych lat XX wieku, Traugutta 43 – kamienica z 1900 roku, Traugutta 45 – dom z przełomu XIX i XX wieku i Traugutta 51 – dom z 1896 roku.

NIKA

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia. Nowe wydanie” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIECENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3 | PRZYMIERZASZ W DOMU | ODDAJESZ TE, KTÓRE CI NIE PASUJĄ

 48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9



Stop wypalaniu traw

Jest nielegalne, niebezpieczne i nie przynosi żadnych korzyści glebie czy rolnictwu. Mowa o wypalaniu traw i nieużytków. W ubiegłym tygodniu strażacy wyjeżdżali do ponad 70 zdarzeń tylko w powiecie radomskim. Do jednego z największych pożarów doszło w gminie Jedlińsk. W Woli Gutowskiej spłonęło w sumie 170 ha nieużytków. A trwa właśnie kampania „Stop wypalaniu traw”.

● IWONA KACZMARSKA
WERONIKA SADOWSKA

Tylko w ubiegły poniedziałek, jak już informowaliśmy, z ogniem trawiącym pola w Woli Gutowskiej walczyły 32 zastępy ochotniczej i państwowej straży pożarnej. Działania trwały ponad dziewięć godzin.

– Sądzymy, że te pożary rozpoczęły się od podpałów. W tym momencie bada to prokuratura. Zaangażowanie tak dużej ilości sił i środków, a także dynamika tego pożaru związana z pogodą pokazują, że istniało realne zagrożenie dla mieszkańców – poinformował dziennikarzy st. bryg. Łukasz Szymański, komendant radomskiej straży pożarnej. – Chciałbym zaapelować do wszystkich mieszkańców powiatu radomskiego, aby nie wypalali traw, a sytuacje, które są niejasne, zgłaszali na policję.

W poniedziałkowym pożarze spłonęło 90 ha traw i trzcin. Silny wiatr nie ułatwiał strażakom akcji, ogień szybko zaczął się rozprzestrzeniać. Budynki mieszkalne znajdowały się zaledwie kilkadziesiąt metrów od płomieni. – Dzisiaj możemy tylko podziękować Bogu, że nikt nie zginął, nikt nie ucierpiał, że żaden z budynków mieszkalnych nie został stracony przez ten pożar.



Fot. Aleksandra Podlaska

Można powiedzieć, że przez głupotę ludzką, bo inaczej tego nie można nazwać. My borykamy się z tego typu podpaleniami i z tymi pożarami już od kilku dni – mówił Kamil Dziewierz, wójt Jedlińska.

Bo do pierwszego w tym roku pożaru nieużytków w Woli Gutowskiej doszło, przypomnijmy, w ubiegłą

niedzielę. Wtedy ogień spustoszył 80 ha traw.

Wiele osób wypala trawy i nieużytki rolne, tłumacząc swoje postępowanie chęcią użyczenia gleby. Od pokoleń panuje bowiem przekonanie, że spalenie trawy spowoduje szybszy i bujniejszy jej odrost, a tym samym jest sposobem na uporządko-

wanie powierzchni albo nawet przyniesie korzyści ekonomiczne. Strażacy, leśnicy i policjanci tłumaczą – to całkowicie błędne myślenie. Wypalanie traw prowadzi do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym – ziemia się wyjaławia, giną zwierzęta, zahamowany zostaje naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych będących truciznami zarówno dla ludzi, jak i zwierząt. Wypalanie traw jest również przyczyną wielu pożarów, które niejednokrotnie prowadzą do wypadków śmiertelnych.

– Taka akcja to dla nas duży wydatek zarówno fizyczny, jak i sprzętowy. Bardzo duże zaangażowanie jest potrzebne, aby taki pożar w ogóle ugasić. Jedynie, co możemy zrobić, to apelować o niewypalanie traw. W tym czasie, kiedy my je gasimy, możemy być potrzebni w całkiem innym miejscu, przy innych działaniach – zauważył Kamil Mularski z OSP Jedlińsk.

W ubiegłym roku strażacy w całej Polsce 21 tys. 648 razy gasili pożary traw i nieużytków rolnych, w woj. mazowieckim tych interwencji było

3 tys. 747 – najwięcej w kraju. Najczęściej trawy płoną w marcu; w ubiegłym roku 3 tys. 718 razy. Statystyki są zatrważające – tylko w 2024 roku w pożarach traw i nieużytków zginęło w Polsce pięć osób, a 36 zostało rannych. Powierzchnia strat to 48,6 km kwadratowego, a z dymem poszło 22 mln 265 tys. zł.

By zmniejszyć te statystyki, Państwowa Straż Pożarna, Lasy Państwowe, policja oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa prowadzą, od kilku już lat, wspólną kampanię „Stop pożarom traw”. W tym roku akcja została zainaugurowana 5 marca, a potrwa do 30 kwietnia. Ma na celu edukowanie społeczeństwa i przeciwdziałanie powszechnemu wypalaniu nieużytków. Chodzi o uświadomienie ludziom, że wypalanie traw jest niebezpieczne, nielegalne i nie przynosi korzyści ani glebie, ani rolnictwu. W ramach kampanii prowadzona jest też edukacja dzieci i młodzieży.

Jak możemy zapobiegać pożarom traw? Przede wszystkim nie wypalać. Zamiast wypalać trawę, warto kompostować roślinne resztki lub oddać je do punktu selektywnej zbiórki odpadów. Każdy z nas może też informować innych i przypominać, że pożary traw są szkodliwe i zabronione.

AUTOPROMOCJA

Co Za JAZDA! 2025!

Zaczynamy nowy cykl wypraw rowerowych Co Za Jazda 2025!



13 kwietnia – Wsola
11 maja – Szydłowiec
8 czerwca – Czarnolas
12 lipca – Przysucha

10 sierpnia – Garbatka
14 września – Rzecznów
12 października
– Co Za Jazda! Ultra

ORGANIZATORZY:



Z pożółkłych szpalt

Zasłabnięcie. Dnia dzisiejszego przybył do Radomia policjant w celu porady lekarskiej, gdyż od pewnego czasu ciężko zanie-mógł na zdrowiu. Po załatwieniu sprawy udał się ulicą Skaryszewską do furmanki, ażeby powrócić do domu. Po drodze ze-mdlał i upadł na ziemię i dzięki pomocy prawdziwych obywateli został odesłany do Komisarjatu P. P. Tu stwierdzono, że człowiek ten faktycznie jest chory.

Wyjaśnienie to dajemy, ażeby przeko-nać obecnych przy nieszczęśliwym wypadku funkcjonariusza policji i przykro nam bardzo, że pod adresem policji, zupełnie niesłusznie, i bezpodstawnie rzucane były słowa, nielicujące z godnością obywatel-ską.

*Słowo nr 58,
7 marca 1923*

Z targu na Placu Jagiellońskim

Zamieć śnieżna, jaka rozszałała [się] w ubiegły wtorek i środę, oraz wiel-kie opady śnieżne, które miały miejsce w całym powiecie radomskim, utrud-niły w znacznym stopniu dowóz pro-duktów spożywczych na targ do Rado-mia – w ubiegły czwartek.

Jedynie z bliższych okolic dowieziono produkty wiejskie.

Mimo tych niesprzyjających warun-ków dowozowych – znaczniejszego braku produktów nie odczuwano, a ceny ich nie były zbyt wygórowane i pozostały na po-ziomie cen z [u]biegłego tygodnia. Jedynie cena masła podskoczyła nieco i wynosiła od zł. 7.00 za 1 kg.

Ptactwa domowego zwieziono stosun-kowo niewiele, ale też i popyt nie był znaczny.

*Słowo nr 63,
16 marca 1930*

40.000 rowerów rocznie

Olbrzymia gałąź przemysłu, jaką sta-nowią niewątpliwie wielkie wytwórnie materiałów, t.z. wojennych, musi w czasie pokoju przystosować swą wytwórczość do pokojowych warunków zbytu.

Widomym znakiem tej elastyczności polskiego przemysłu wojennego – jest uruchomienie największej w Polsce fa-bryki rowerów, produkowanych przez Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia

w Warszawie – Fabryka Broni w Ra-domiu. Fabryka ta produkuje rowery pierwszorzędne, wartością konstrukcyj-ną oraz precyzją wykonania, przewyż-szające rowery zagraniczne, to też za jakość roweru P.W.U. udzielają dwulet-niej gwarancji. Rowery te, zaopatrzone marką „Łucznika”, projektu prof. W. Skoczylasa, są swoją trwałością ściśle przystosowane do specyficznie polskich warunków użytkowania, a co najważ-niejsze – są tanie. Produkcja na pierw-sze lata przewidziana jest w wysokości 40 000 szt. rowerów, co przy 250-dnio-wym roku roboczym daje 160 rowerów dziennie. Można śmiało twierdzić, że już w bieżącym roku rower z marką „Łucznik” będzie maszyną najbardziej popularna i tania, niezawodną w uży-ciu, a co za tem idzie – zostanie w kraju wiele milionów, wydawanych corocznie na sprowadzane rowery angielskie, nie-mieckie, austriackie, czy francuskie.

*Słowo nr 63,
16 marca 1930*

Szkoła bez religii

W związku z podaną przez Kat. Agen-cję Pras. wiadomością o usunięciu wy-kładów religii w jednej ze szkół w Ra-domiu – dowiadujemy się, że szkołą tą są miejskie kursy kształcące dla rzemieślników, mieszczące się w lokalu miejskiej Szkoły Rzemiosł.

*Słowo nr 63,
16 marca 1930*

Radom zaciąga pożyczkę w wysokości 300 tys. zł.

W poniedziałek, dn. 17 marca r. b., odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej m. Radomia, na którym m.in. uchwalono zaciągnięcie pożyczki w sumie 300.000 zł. z funduszu rozbudowy Banku Gospo-darstwa Krajowego na budowę posesji miejskiej na rogu Wysokiej i Kozienickiej.

Szczegółowe sprawozdanie podamy ju-tro. Dziś, we wtorek, drugie posiedzenie Rady Miejskiej, na którym odbędzie się dyskusja nad budżetem m. Radomia.

*Słowo nr 65,
19 marca 1930*

Źródło: Radomska Biblioteka Cyfrowa



Projekty specjalne
Maraton Horrorów (2D/napisy - od 15 lat) – 21.03, godz. 23.00
Kino Konesera: Queer (2D/napisy - od 15 lat) – 24.03, godz. 18.00
Kultura Dostępna: Dalej jazda! (2D/PL - od 15 lat) – 27.03, godz. 18.00

Premiery
Śnieżka (2D/napisy, 2D/dubbing, 2D/ATMOS/dubbing, 2D/UA/dubbing - od 6 lat)
Nowokaina (2D/napisy - od 15 lat)

Pozostałe tytuły
Mickey 17 (2D/napisy, 2D/AT-MOS/napisy - od 15 lat)
Wujek foliarz (2D/PL - od 15 lat)
Elfy rozrabiają (2D/dubbing - od 6 lat)
Ja jestem Niepokalane Poczę-cie (2D/PL - od 13 lat)
Przepiękne! (2D/PL - od 15 lat)
Malpa (2D/napisy - od 15 lat)
Freddy. Pudel nie z tej ziemi (2D/dubbing - od 5 lat)
100 dni do matury (2D/PL - od 8 lat)
Bridget Jones: Szalejąc za face-tem (2D/napisy - od 15 lat)
Serce ojca (2D/Lektor - od 13 lat)

Disney przedstawia swoją naj-nowszą produkcję – „Śnieżka”. To szczególny tytuł, gdyż ekranizacja tej klasycznej baśni była w latach 30. ubiegłego stulecia pierwszym pełnometrażowym projektem studia. Tym razem będzie to jednak film aktorski, a nie animowany. Film ma być świeżym spojrzeniem na dosko-nale znaną opowieść. W roli głównej występuje Rachel Zegler, natomiast w jej macochę i złą królową wciela się Gal Gadot. W filmie pojawiają się zupełnie nowe utwory muzyczne, wykonywane przez bohaterów. Nie-zmiennie jednak widzowie będą mo-gli zobaczyć krasnoludków: Mędrka, Gburka, Apsika, Wesołka, Śpioszka, Gapcia i Nieśmiałka. W niedzielę zapraszamy na seans z ukraińskim dubbingiem.



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KALENDARZ PROJEKCJI 21 III - 27 III 2025

21 III (piątek)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
13.30 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA Z KLASĄ, familijny, Niemcy, dubbing, od 8 lat (premiera) KS, N
15.00 – BOGINI PARTENOPE, obyczajowy, dramat, od 18 lat N
17.30 – ANORA, dramat, komedia, USA, od 15 lat, (5 Oscarów 2025)
20.00 – QUEER, dramat, obyczajowy, USA, Włochy, od 15 lat (premiera) N

22 III (sobota)
13.30 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA Z KLASĄ, familijny, Niemcy, dubbing, od 8 lat (premiera) KS, N
15.15 – QUEER, dramat, obyczajowy, USA, Włochy, od 15 lat (premiera) N
17.45 – BOGINI PARTENOPE, obyczajowy, dramat, od 18 lat N
20.15 – ANORA, dramat, komedia, USA, od 15 lat, (5 Oscarów 2025)

23 III (niedziela)
13.45 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA Z KLASĄ, familijny, Niemcy, dubbing, od 8 lat (premiera) KS, N
15.30 – Sztuka Na Ekranie – NIKI, dramat, biograficzny, Francja, dubbing, od 15 lat (pokaz przedpremierowy w ramach DKF)
17.30 – ANORA, dramat, komedia, USA, od 15 lat, (5 Oscarów 2025)
20.00 – QUEER, dramat, obyczajowy, USA, Włochy, od 15 lat (premiera) N

24 III (poniedziałek)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – SZKOŁA Z KLASĄ, familijny, Niemcy, dubbing, od 8 lat (premiera) KS, N
14.00 – QUEER, dramat, obyczajowy, USA, Włochy, od 15 lat (premiera) N
15.30 – ANORA, dramat, komedia, USA, od 15 lat (5 Oscarów 2025, ostatni dzień)
18.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy: SIEDEM -30. rocznica premiery, kryminał, thriller, USA, od 15 lat (pokaz z kopii cyfrowej 4K, tylko dziś)
20.15 – BOGINI PARTENOPE, obyczajowy, dramat, od 18 lat N

25 - 26 III (wtorek - środa)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
14.00 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA Z KLASĄ, familijny, Niemcy, dubbing, od 8 lat (premiera) KS, N
15.45 – BOGINI PARTENOPE, obyczajowy, dramat, od 18 lat N
18.15 – PRAWDZIWY BÓL, dramat, obyczajowy, USA, Włochy, od 15 lat (pre-miera)
20.00 – QUEER, dramat, obyczajowy, USA, Włochy, od 15 lat (premiera) N

27 III (czwartek)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
13.45 – Filmy dla dzieci – BASIA. RADŻĘ SOBIE !, animowany, Polska, b/o wieku KS, N
14.45 – INNEGO KOŃCA NIE BĘDZIE, dramat, obyczajowy, Polska, od 15 lat, (premiera) KS, N
16.30 – BOGINI PARTENOPE, obyczajowy, dramat, od 18 lat (premiera) N
19.00 – THE BRUTALIST, dramat, USA, Wielka Brytania, Węgry, dramat, od 15 lat (3 Oscary 2025)

20 III (czwartek)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
13.30 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA Z KLASĄ, familijny, Niemcy, dubbing, od 8 lat (ostatni dzień) KS, N
15.15 – QUEER, dramat, obyczajowy, USA, Włochy, od 15 lat (ostatni dzień) N
17.45 – BOGINI PARTENOPE, obyczajowy, dramat, od 18 lat (ostatni dzień) N
20.15 – PRAWDZIWY BÓL, dramat, obyczajowy, USA, Włochy, od 15 lat (ostatni dzień)

KS – filmy dostępne w ramach programu Kulturalna Szkoła Na Mazowszu.
N – filmy dostępne w ramach programu Wspomaganie Osób Niepełnosprawnych Na Mazowszu.

Kontakt
tel. +48 383 60 77, +48 386 16 60 | kasa@mcswelektrownia.pl

Godziny otwarcia
Pół godziny przed pierwszym seansem do rozpoczęcia ostatniego seansu

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

				7	1		4	2
7					9	6		3
				8				
	9							
	7					5		9
			4		8		7	1
3								
			6					
	2	6			5	8		

			2					3
2	9	8						
	6			4		7	5	
9								
				6		9		
7							4	1
	5		8			6		4
		7			2	5		
			4					

REKLAMA



CzarnoBiałe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 i 603-192-520

Wygrana HydroTrucku

HydroTruck Radom w meczu 31. kolejki koszykarskiej Pekao S.A. 1. Ligi pokonał na wyjeździe KKS Polonię Warszawa 87:73.

Radomianie przystępowali do tego spotkania w roli ekipy pogodzonej już ze spadkiem z Pekao S.A. 1. Ligi. Faworytem była zatem drużyna ze stolicy, która co prawda nie jest ekipą z czołówki, ale plasuje się w dolnej części stawki.

Już w pierwszej kwarcie przyjezdni zaskoczyli warszawian i wypracowali sobie przewagę (15:23). Podczas kolejnej części gry HydroTruck podkręcił tempo i do przerwy prowadził różnicą 15 punktów (29:44). Co prawda w trzeciej części spotkania podopieczni Roberta Witki oddali nieco pole rywalom, którzy wygrali 28:19, ale w czwartej znowu górą byli radomianie, wygrywając 24:16, a cały mecz 87:73.

Dla HydroTrucku był to dopiero dziewiąty triumf w tym sezonie. Radomianie ponieśli aż 22 porażki. Ekipa Roberta Witki sklasyfikowana jest na przedostatniej, czyli 17. pozycji w stawce, z dorobkiem 40 punktów.

Kolejny mecz koszykarze z Radomia rozegrają 29 marca, na wyjeździe, z Miastem Szkła Krosno. Początek o godz. 15.

CB

Druga porażka Broni wiosną

Broń Radom w meczu 23. kolejki Betclac 3. Ligi przegrała na wyjeździe ze Stomilem Olsztyn 1:2.

Radomski zespół w rundę wiosenną wszedł nie najlepiej. Zaczęło się od wyjazdowej porażki z rezerwami Legii Warszawa. W Legia Training Center przegrał jednak z honorem, bowiem był blisko odrobienia straty z pierwszej połowy, która zakończyła się wynikiem 3:0 dla gospodarzy. Finalnie zakończyło się porażką 2:3. Tydzień później Broń zagrała z Pogonią Lidzbark Mazowiecki, okupując przedostatnie miejsce w ligowej tabeli. Zwycięstwo wydawało się więc obowiązkiem, ale trzy „oczka” wywalczono zostały dopiero w 85. minucie.

Stomil Olsztyn przed ostatnim weekendem miał na swoim koncie zaledwie 19 punktów i znajdował się w strefie spadkowej, więc podopieczni trenera Milczarka byli stawiani w roli faworytów trzecioliigowego boju. Jednak w pierwszej połowie to Stomil objął prowadzenie po kontrze, w której autorem bramki był Karol Żwir. Broń próbowała atakować, ale jej strzały były niecelne, a bramkarz Stomilu dobrze interweniował. W drugiej połowie, mimo prób radomian, nie udało się wyrównać. Stomil podwyższył prowadzenie na 2:0 po bramce Unno Shoto. Broń wciąż miała swoje okazje, jednak brakowało celności i precyzji ostatniego podania. Zespół gospodarzy utrzymał przewagę do końca meczu, wygrywając 2:0.

Po tym spotkaniu „Broniarze” znajdują się na siódmym miejscu. 22 marca przy Narutowicza radomianie zmierzą się z Pelikanem Łowicz. Początek meczu o godz. 17.

KC

Lechia pokonana

Radomiak Radom w 25. kolejce PKO BP Ekstraklasy pokonał u siebie Lechię Gdańsk 2:1. Świetny mecz rozegrał Marco Burch, który zanotował gola i asystę. „Zieloni” mają już osiem punktów przewagi nad strefą spadkową. Teraz przed piłkarzami przerwa ze względu na mecze reprezentacji.

● CYPRIAN BARANOWSKI

Wyżej notowani przed tym pojedynkiem byli gospodarze, którzy ostatnio prezentowali się przyzwoicie. Pierwsze minuty to przede wszystkim walka w środku pola. „Zieloni” podjęli się kilku niecelnych prób. W 10. minucie skutecznym odbiorem popisał się Rafał Wolski. Kapitan radomian podał do Bruno Jordao, który zgubił piłkę, wychodząc na dogodną pozycję. Co ciekawe, Radomiak pierwszy raz w rundzie wiosennej nie stracił bramki w pierwszym kwadransie gry. Rywale zdobyli jednak gola w... 20. minucie. Po niezłym fragmencie zespołu z Radomia katastrofalny błąd popełnił obrońca Saad Agouzoul. Marokańczyk nie trafił w piłkę, co umożliwiło rajd napastnikowi Lechii. Tomas Bobcek minął Macieja Kikolskiego i strzelił na 1:0. Podopieczni Joao Henriquesa próbowali odpowiedzieć, lecz nic z tego nie wychodziło. Lechia neutralizowała zagrożenie przed własnym polem karnym. Taki stan rzeczy utrzymywał się do 36. minuty. To wtedy niepilnowany Marco Burch po dośrodkowaniu z rzutu różnego skierował futbolówkę do siatki. Pod koniec pierwszej części gry dwiema fenomenalnymi interwencjami popisał się Maciej Kikolski. Piłkarze zeszli do szatni z rezultatem remisowym.



Fot. Aleksandra Podlaska

Szkoleniowiec gości w przerwie zdecydował się na jedną zmianę. Bogdana Viunnyka zastąpił Anton Tsarenko. Dobrą okazję na kolejnego gola miał Tomas Bobcek, który jednak znacznie przestrzelił. Po kilku minutach ładną akcją popisał się z kolei Radomiak, ale Abdoul Tap-soba fatalnie przestrzelił z pierwszej piłki. Spotkanie nadal było wyrównane. W 65. minucie strzałem zza

„szesnastki” Kikolskiego próbował zaskoczyć Anton Tsarenko, ale gol-keeper gospodarzy poradził sobie z tą próbą. Po tej sytuacji na murawie po stronie miejscowych pojawili się Francisco Ramos i Capita Capemba. Kilka minut później świetnym, technicznym podaniem w środku pola popisał się Marco Burch, który do bramki z pierwszej połowy dołożył asystę. W sytuacji sam na sam

Fantastyczna seria

Siatkarze Czarnych Radom pokonali 3:0 na wyjeździe będący w strefie spadkowej AZS AGH Kraków. Dla podopiecznych Dariusza Daszkiewicza to już dziewiąty triumf z rzędu w PLS 1. Lidze!



Fot. WKS Czarni Radom

Radomianie są ostatnio w znakomitej formie. Osiem zwycięstw z rzędu wywindowało Czarnych do górnej połowy tabeli zaplecza PlusLigi. W 27. kolejce PLS 1. Ligi siatkarze z Radomia pojechali do Krakowa na mecz z tamtejszym AZS-em AGH, który walczy o utrzymanie w rozgrywkach, i byli zdecydowanym faworytem tego starcia. Z tej roli się wywiązali.

W pierwszej rundzie radomianie przed własną publicznością łatwo pokonali rywali 3:0 i w rewanżu powtórzyli ten rezultat, wygrywając we wszystkich trzech setach po 25:22.

To już dziewiąty z rzędu wygrana radomian na zapleczu PLS 1. Ligi. Po 27. kolejce Czarni plasują się na szóstym miejscu z dorobkiem 44 „oczka”, a jeszcze jakiś czas temu byli w strefie spadkowej.

MICHAŁ NOWAK

Turniej ze Świątek czy bez?

Wciąż nie wiadomo, czy Iga Świątek przyjedzie do Radomia na mecze w ramach turnieju kwalifikacyjnego Billie Jean King Cup. Decyzja zapadnie do 6 kwietnia.

Cztery zawodniczki Lotto PZT Team: Magdalena Fręch, Magda Linette, Maja Chwalińska i Katarzyna Kawa znalazły się w składzie reprezentacji Polski na turniej kwalifikacyjny BJK Cup w Radomiu (10-12 kwietnia). Drużyna prowadzona przez kapitana reprezentacji Dawida Celta i jego asystenta Macieja Domkę w Radomskim Centrum Sportu rozegra dwa mecze. W czwartek, 10 kwietnia o godz. 15 spotka się ze Szwajcarkami, następnego dnia o tej samej porze z Ukrainkami. Trzydniową imprezę zakończy w sobotę spotkanie Szwajcaria-Ukraina.

– Przed nami duże wydarzenie tenisowe i spodziewamy się, że do Radomia przyjedzie kilka zawodniczek światowego formatu. W zgłoszonym oficjalnym składzie polskiej drużyny znalazły się na razie cztery zawodniczki, które mają duże doświadczenie w grze w reprezentacji narodowej oraz występy w Billie Jean King Cup Finals w ostatnich trzech sezonach. Ale nie jest to ostateczny skład na turniej kwalifikacyjny w Radomiu. Nazwisko piątej tenisistki podamy najpóźniej do 6 kwietnia. Cieszy nas coraz większe zainteresowanie tenisem, a więc spodziewamy się pełnych trybun – powiedział Dariusz Łukaszewski, prezes Polskiego Związku Tenisowego.

Tenisistki zagrają na korcie ziemnym, przygotowanym za pomocą tej samej technologii, jak korty, na których w kolejnym kwietniowym tygodniu rozgrywany będzie halowy turniej WTA 500 w Stuttgarcie. Imprezę tę w latach 2022-23 wygrywała Świątek. W ostatnim sezonie uległa tam w półfinale Jelenie Rybakinie z Kazachstanu, późniejszej triumfatorce.

– Już na początku mojej pierwszej kadencji postawiłem sobie cel stworzenia hali, która nie tylko służyłaby lokalnemu sportowi, ale także byłaby narzędziem promocji Radomia i regionu. To był ogromny krok naprzód, a Radomskie Centrum Sportu, które oddaliśmy do użytku w grudniu 2021 roku, spełnia te założenia. Niedługo później odbył się w niej mecz Billie Jean King Cup, który był niesamowitym wydarzeniem. Dlatego ponownie zdecydowałem się na jego organizację, tym bardziej, że będzie rozgrywany w bardziej atrakcyjnej formule, z udziałem trzech drużyn. Czekają nas emocje, bo to wydarzenie będzie naprawdę wyjątkowe, zarówno dla Radomia, jak i dla polskiego tenisa – uważa prezydent Radosław Witkowski.

MN

radio
rekord

SŁUCHAJ NA **106,2 FM**

RODZIME
RADIO!

www.radiorekord.pl